

Cieszyniacy ruszyli po karpie

Data publikacji: 12.12.2010 10:05

□

Wigilia bez karpia? Nie do pomyslenia. Dlatego w tym roku, żeby postawić na stół wigilijną rybę, trzeba będzie wydać nieco więcej pieniędzy.

Choć dopiero 12 grudnia i do świąt zostało jeszcze nieco czasu, to już tworzą się kolejki, w których prym wiodą właśnie te po wigilijnego karpia. Ile w tym roku musimy zapłacić za kilogram tej ryby? W Cieszynie cena waha się pomiędzy 11,70 a 13,00 złotych.

- Od kilku lat po karpia na święta jeździliśmy z mężem do dużych, acz odległych od nas supermarketów. W tym roku również wcześniej wybraliśmy się na „łowy”, niestety ceny poszybowały w górę. Za kilogram trzeba było zapłacić 11,70, a to dużo w porównaniu z zeszłym rokiem, kiedy cena wahała się w granicach 7 złotych – mówi Alina Macura .

- Z obawy przed podwyżką cen karpia (tyle się o tym mówi) na zakup ryb zdecydowaliśmy się już teraz. Nie czekając - nabyliśmy dla całej naszej dużej rodziny 12 rybek. W sumie ta przyjemność kosztowała nas 220 złotych. Plusem tego zakupu był fakt, że miły pan oczyścił i wypatroszył rybki, zaoszczędzając mi w ten sposób sporo czasu. Dzień później do naszej skrzynki na listy trafiła gazetka w której jeden z marketów oferował karpia za niecałe siedem złotych - dodaje pani Alina.

Tradycją wigilijnego stołu stały się potrawy z karpia. Świąt bez karpia nie wyobraża sobie Iwona Tomanek – **Karp to podstawa, musi być i już. Nie lubię jednak stać w kolejce po niego. Kilka razy byłam świadkiem, kiedy niewinna ryba stanowiła zapalnik konfliktu. Przed świętami jesteśmy bardziej nerwowi, ciągle się spieszymy, a kolejki sprawiają że magia świąt znika** – mówi pani Iwona.

Okazuje się, że święta bez karpia są jednak możliwe. - **Już dzisiaj kupiłem w osiedlowym sklepiku gotowe filety, nie były tanie, ale przynajmniej nie będę musiał wystawać przed Wigilią na stoiskach rybnych, no i rybka jest już gotowa, nic tylko upiec. Odpada również obawa o to kto rybkę pozbawi życia, bo ja z pewnością nie potrafiłbym tego zrobić** – wyjaśnia brak karpia na wigilijnym stole pan Rafał, mieszkaniec Cieszyna.